

## GENOWEFA GRABOWSKA

ur. 1930; Boduszyn



Miejsce i czas wydarzeń	Jakubowice, II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa, koniec wojny, Jakubowice, zamek jakubowski, lochy, Niemcy, Rosjanie, ruskie wojsko, polskie wojsko

### Zakończenie wojny przeżyłam w Jakubowicach

Bardzo dobrze pamiętam [koniec wojny]. Jakies trzy czy cztery dni przed tym końcem, tutaj było słychać te działa, padał deszcz silny, wylała woda i myśmy zbierali z tej wody siano. A ja jako dziecko, już miałam 14 lat, ale byłam bardzo wątpła, bo to ani witamin, ani...no to niestety. I ja po tej wodzie chodziłam, to zachorowałam strasznie, chyba zapalenie płuc miałam. I tu taka była duża piwnica w tych Jakubowicach, takie lochy, bo ten zamek jakubowski to na lochach cały stoi. Ja tam chodziłam po tych podziemiach. Wszyscy tam uciekaliśmy, jak już byli ci Niemcy, samoloty. A tu jeszcze w majątku byli Niemcy i jak już ostatni jechał, to tak rzucał granaty tam na te magazyny, to wszystko. Ja leżałam, już miałam bańki postawione straszne, i tam w tym lochu leżałam, z tymi wszystkimi [ludźmi]. Boże ja wyszłam z tego lochu, a już ostatni Niemcy z góry jechali, z tych Jakubowic. Ja tak stanęłam, patrzyłam na nich, a oni tak granaty rzucali. Oni pojechali i zaraz jechało ruskie wojsko. I ten dom, co myśmy mieszkali, on był w drodze, bo to tak przy pałacu ta brama i był dom koło tego. I tak jak z góry jechali, to trzeba było ten domek objechać. A ten ruski czołg jak jechał, zagapił się że ten dom jest tutaj u nas, jak dał do tyłu, to ten dom się zatrzęsł. Jak już się zorientował, że nie zawalił tego domu, ale jak puścił te spaliny, to jak żeśmy do tego naszego domu weszli, to był czarny, bo oknem wszystko naleciało. No i później polskie wojsko już zaszło, to tak dokładnie pamiętam.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-01-18, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Joanna Rodriguez
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"